Łódź, 9/IV 1919 r. **Cena pojedyńczego numeru 20 fen.** **Rok założenia 1897.**

Nr. 98.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Środa, dnia 9 kwietnia 1919 roku.

Cena prenumeraty:
w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. „ 4.80
Za roznoszenie 70 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:
Śr. 9.IV. Marji Kleofas.
Czw. 10.IV. Ezechiela.
Piąt. 11.IV. Leona.
Sob. 12.IV. Wiktora.

Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Można zamawiać „Rozwój": w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

CENA OGŁOSZEŃ: **Przed tekstem** lub **w tekscie** 2 marki, **za tekstem** 65 fenigów, **nekrologi** 1 marka za wiersz petitowy. **Drobne ogłoszenia** 10 fen. wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. **Artykuły** bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne.

Rozstrzelanie 30 bolszewików w Pińsku.

Żydowskie machinacje w Pińsku. Żydzi pińscy współdziałają z bolszewikami. Plan wyrżnięcia załogi polskiej. Śmierć porucznika Zameczka. Kara na zdrajców.

Pińsk, 8 kwietnia. (PAT.) Po wejściu naszych wojsk do Pińska było wiadomem, że znaczna ilość bolszewików, przeważnie żydów, pozostała w mieście dla wywołania partyzanckich działań na tyłach naszej armji. Już przy zajęciu miasta w różnych jego dzielnicach padły strzały z okien domów żydowskich do wkraczających o zmroku ułanów, pośród których były ofiary. Zaprowadzony natychmiast stan wojenny nie powstrzymał tychże czynników od ciągłego psucia toru kolejowego, linji telefonicznych, przemycania się licznych szpiegów do bolszewików i z powrotem. Było jasnem, iż w Pińsku pracuje rozgałęziona szeroko sieć bolszewików pod osłoną i przy czynnym poparciu miejscowych bolszewików. Pomimo to zarząd wojskowy polski w krótkim czasie potrafił zaprowadzić ład i porządek, pospieszył z wydatną pomocą żywnościową i sanitarną ludności bez różnicy wyznania.

Pomimo zapewnień i uniżonych przemówień żydowskich przedstawicieli o prawomyślności i wdzięczności za wybawienie z opresji bolszewickiej, do miasta napływały sfory agitatorów bolszewickich z olbrzymiemi sumami pieniężnemi, jak to z doniesień naszych żołnierzy żydów niezbicie wynika, i zwiększały się codziennie.

Zajadli żydzi pińscy uknuli spisek przeciwko naszym wojskom, postanawiając odciąć mu tyły, ułatwić bolszewikom zajęcie dworca i zrujnowanie kolei.

Otoczyli oni porucznika Zameczka i niewielką załogę zdziesiątkowali, sam porucznik został zabity.

Dnia 5 kwietnia banda bolszewików rzuciła się na wojsko polskie, dzięki tylko przytomności majora Łuczyńskiego, wojsko nie zostało odcięte i osaczone.

Łuczyński wrócił do Pińska, a rewizja dokonana dała dużo dokumentów, broni i amunicji. Przybyła tu misja aprowizacyjna amerykańska była świadkiem tych awantur. Spisek wykryli żydzi-polacy, służący w armji.

Schwytano dużą ilość przewódców bolszewickich, w tym wielu żydów. Sąd 30 z nich skazał na rozstrzelanie. Wyrok wykonano.

Paderewski działa.

W czasie podróży oświadczył Paderewski przedstawicielowi agencji Havasa, że zamierza pozostać w Paryżu około 15 dni ponieważ obecna ogólna sytuacja w Polsce niekoniecznie wymaga jego obecności w Warszawie. Ze względu na nadmierną wrażliwość opinji publicznej, mówił pan Paderewski, wszelkie niepomyślne wiadomości, jakie mogłyby nadejść z Paryża odbiłyby się w kraju głośnym echem i zostałyby wyzyskane przez opozycję przeciwko tym, którzy na równi ze mną stoją w obronie obecnego porządku rzeczy. Nasze zasadnicze żądania mają na celu przyłączenia do Polski Gdańska wraz z wybrzeżem, Sląska Cieszyńskiego i Lwowa. Posiadanie Gdańska jest dla nas kwestją bytu, ponieważ bez tego dostępu do morza Polska byłaby skazaną na uduszenie. Historja wskazuje, że między Polską a niemcami nie mogą istnieć ani trwać żadne kondominja. Należy zatem przeciąć tę kwestję i przyznać Gdańsk jednej lub drugiej stronie. Sprawiedliwość jednak nakazuje, ażeby przyznać Polsce to, co było w przeszłych wiekach jej własnością. Polska nie ścierpiałaby widoku przejścia pod obce panowanie dziedzin, które sercem, mową i przeszłością związane są z krajem macierzystym i żyły zawsze nadzieją wojny oswobadzającej, jaką przepowiadali wszyscy polscy poeci. Naród polski żył aż do obecnej chwili w ciągłym podnieceniu patrjotycznym, które mogłoby dzisiaj ustąpić miejsca niebezpiecznemu zwątpieniu, jeśliby się nie ziściły wszystkie nadzieje do których uprawnia polaków cierpliwość odwaga, pokonywane wysiłki i ofiary.

Stan wyjątkowy.

Na mocy art. 2 dekretu z dnia 1 stycznia 1919 r. o wprowadzenie stanu wyjątkowego i uchwały rady ministrów z dnia 1 kwietnia r. b. minister spraw wewnętrznych zarządza:

1) Wszelkie zebrania pod gołem niebem w obrębie terenów kolejowych są zabronione.

2) Wszelkie zebrania w warsztatach, lub innych zamkniętych pomieszczeniach kolejowych mogą się odbywać jedynie z zachowaniem przepisów następujących:

a) Na 48 godzin przed rozpoczęciem zebrania winny być zgłoszone w Warszawie w biurze dowódcy straży kolejowej, w innych miejscowościach w odnośnych inspektoratach straży kolejowej.

b) Zgłoszenie winno być wymienione na piśmie za podpisem przynajmniej 3 zwołujących i ma zawierać wskazane daty, godziny, miejsca i celu zebrania.

c) Zwołujący zebranie oraz jego przewodniczący są osobiście odpowiedzialni za spokojny przebieg zebrania.

d) Na zebraniu ma prawo być obecnym oficer straży kolejowej, władny zebranie zamknąć w wypadkach, gdy przybierze charakter zagrażający spokojowi, lub bezpieczeństwu publicznemu.

3) Zabrania się:

a) Chodzenia po plantach kolejowych i w obrębie wywłaszczenia kolejowego, oraz wstępu do warsztatów i pomieszczeń służbowych kolejowych osobom obcym nienależącym do personelu kolejowego.

b) Przerwania lub usiłowania przerwania za pomocą agitacji, gwałtu, lub innych sposobów ruchu kolejowego, lub pracy na stacjach, w warsztatach lub biurach kolejowych.

c) Korzystania z telegrafów i telefonów kolejowych dla celów niesłużbowych.

4) Winni przekroczenia przepisów powyższych ulegną w drodze administracyjnej zamknięciu w więzieniu na czas do 3 miesięcy, lub grzywną do 3000 marek z zamianą w razie nie wypłacalności na areszt do 3 miesięcy.

Co to wszystko znaczy?

Rokowania polsko-litewskie w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Polską a Litwą rozpoczęto w grudniu r. u. przez rotmistrza Górkę z byłym gabinetem Waldemarasa, a następnie kontynuowane przez rząd polski z gabinetem Slezewicza są na najlepszej drodze. Przed paru dniami przyby, do Warszawy litewski kurjer dyplomatyczny, pan Pawilanis, który zapowiedział, iż w najkrótszym czasie po ukonstytuowaniu się nowego rządu litewskiego, ten ostatni przedsięweźmie kroki celem nawiązania stałych stosunków dyplomatycznych pomiędzy obu państwami. Ze strony litewskiej są nawet wymieniani kandydaci na posła litewskiego w Warszawie. Nawiązanie bezpośrednich stosunków dyplomatycznych pomiędzy obu rządami ułatwi wynalezienie wspólnej platformy politycznej i umożliwi w myśl ideałów przeszłości i tradycji historycznych współżycie obu bratnich narodów.

KRONIKA.

Dziś, d. 9 kwietnia 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu):

100	markowe,	koronowe,	rublowe	za	97.20
500	„	„	„	za	485.97
1000	„	„	„	za	971.95
5000	„	„	„	za	4859.72
10000	„	„	„	za	9719.45

613 8

— Dodatkowy przegląd rocznika 1898-go. Powiatowa Komenda Uzupełnień wzywa wszystkich popisowych, którzy z jakichkolwiek powodów dotychczas nie dopełnili obowiązku stawiennictwa do przeglądu, aby zgłosili się bezwarunkowo we środę, 9-go kwietnia, w lokalu poborowym przy ul. Sienkiewicza № 3 (parter), w przeciwnym razie zostaną pociągnięci do odpowiedzialności.

— Z Koła łódzkiego bibljotekarzy polskich. Zarząd Koła podaje do wiadomości członków i osób zainteresowanych, że zakupił kilkadziesiąt egzemplarzy świeżo wydanego dziełka F. Czerwijowskiego: „O bibljotekach powszechnych i ich organizacji", które są do nabycia, z uwzględnieniem referatu dla członków, w sekretarjacie Koła przy Bibljotece Publ., Andrzeja nr. 16.

— Z Rady miejskiej.

a) Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej odczytano szereg komunikatów, reprezentanci różnych ugrupowań politychnych przedstawili swoje deklaracje. Następnie dokonano wyborów członków różnych delegacji miejskich. Na wniosek magistratu określono prowizorjum budżetowe na 3 miesiące w sumie 12,500,000 m. na pokrycie wydatków przewidzianych w budżecie, oraz 10,000 mk. na wydatki nieprzewidziane, wreszcie 120,000 do dyspozycji powiatowego komitetu na roboty publiczne, 80,000 na zapomogi dla rezerwistów i 80,000 mk. na prowadzenie studjów około budowy kolei Łódź—Kutno.

Szczegółowe sprawozdanie podamy jutro

— Zaciąg ochotniczy.

Zanim rozpocznie się pobór rocznika 1897 i 1896-go, co nastąpi bezpośrednio po świętach Wielkanocnych, biura oficerów ewidencyjnych w Łodzi, Zgierzu, Łasku, Tuszynie i Brzezinach przyjmują od dziś zapisy ochotników na podstawie dawnych wymagań (wiek od 18-tu do 20 lat, metryka, świadectwo moralności, ewentualnie pozwolenie rodziców). Komisja przeglądowa ochotników czynną będzie od piątku 11-go bm., począwszy. Ochotnicy przydzielani będą do piechoty (w Krakowie), do konnicy i radjotelegrafu (w Warszawie), do artylerji (w Rembertowie), tudzież do taborów (w Łodzi).

— Ze Szkoły Rzemiosł.

Szkoła Rzemiosł, dążąca do podniesienia wykształcenia zawodowego naszych rzemieślników, otwiera w maju r. b. Kursy wieczorowe tkactwa, mające na celu przy pomocy nauki teoretycznej i praktycznej, rozszerzyć i uzupełnić wiedzę tkaczy i podmajstrów, wyrobić ich na pożytecznych pracowników fabrycznych i przygotować do praktyki na majstrów tkackich.

Wykłady przewidziane są w tym zakresie, aby zarówno teoretycznie jak i praktycznie, dać możność szybkiego poznania tkactwa.

Zapisy przyjmuje codziennie za wyjątkiem świąt Kancelarja Szkoły Rzemiosł, Wodna № 9, od godz. 10-ej do 12-ej przed południem.

— U nauczycieli szkół średnich.

a) Na zebraniu ogólnem członków Zrzeszenia nauczycieli szkół średnich, pod przewodnictwem p. Holzgrebera. p. Łapiński zdał sprawę ze Zjazdu przedstawicieli związku nauczycielstwa w Warszawie.

Sprawa podziału nauczycieli na dwie kategorje — wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych wywołała ożywioną dyskusje, przyjęto wniosek, znoszący ten tytuł w zasadzie, jednakże z uwzględnieniem lat studjów wyższych i pracy pedagogicznej.

W sprawozdaniu zarządu p. Paszke zaznaczył, że związek liczy 150 członków, prace jego są organizacyjne. Zarząd zwrócił się do delegata Ministerjum aprówizacji o przyznanie ulg nauczycielstwu takich samych jak urzędnikom państwowym.

W sprawie przyspieszenia wypłaty zasiłku drożyźnianego w wysokości jednomiesięcznej pensji, postanowiono wysłać depeszę do Ministerjum W. R. i O. P.

Na zapowiedziany dnia 14-go b. m. Zjazd nauczycieli w Warszawie, zarząd wysyła specjalnego referenta, na Sejm nauczycielski, jaki odbędzie się dnia 18-go b. m. w Warszawie, wybrani zostali jako delegaci pp.: Wojeński i Paszke.

Przyjęto do wiadomości, że zorganizowano Koło związku w Kaliszu i że prace, dotyczące organizacji takichże Kół w innych miejscowościach są w pełnym biegu.

— Eksterniści.

Osoby, które złożyły pomyślnie egzaminy przed Państwową Komisją Egzaminacyjną dla eksternów w Łodzi, mogą się zgłaszać po odbiór przyznanych im przez Ministerstwo świadectw do przewodniczącego Komisji, dyrektora W. Klossa — ul. Dzielna № 58 — w godzinach szkolnych.

— W sprawie odbioru przekazów pocztowych.

Urząd poczty zwraca się za naszem pośrednictwem do osób, którym doręczono przekazy pocztowe, aby zgłaszały się po odbiór należności za przekazy w przeciągu dni 14, gdyż po upływie tego terminu pieniądze będą odsyłane do Izby obrachunkowej w Warszawie.

— 100-letnia rocznica urodzin Moniuszki.

a) Wczorajsze posiedzenie zarządu Towarzystwa śpiewaczego imienia Moniuszki poświęcone było omówieniu sprawy urządzenia obchodu, przypadającej w dniu 5 maja r. b. 100-letniej rocznicy urodzin pieśniarza polskiego, Stanisława Moniuszki. Postanowiono w dniu tym urządzić wielki koncert, na program którego złożą się wyłącznie dzieła nieśmiertelnego twórcy tonów. Zarząd Tow., korzystając z pobytu znakomitego tenora Stanisława Gruszczyńskiego w Łodzi, zapewnił sobie jego udział. Prócz tego zaproszona została łódzka orkiestra symfoniczna pod dyrekcją B. Szulca, oraz kilka wybitniejszych sił artystycznych, nadto wystąpi jeden z prelegentów warszawskich, w celu wygłoszenia słowa wstępnego o twórczości wielkiego mistrza.

— Na żołnierza.

Wiedząc z jakiem serdecznem uczuciem i radością wita żołnierz na froncie wszystko, co świadczy o wdzięcznej pamięci społeczeństwa, Liga kobiet polskich urządza w czwartek, tj. 10 b. m. w Teatrze Polskim przedstawienie, z którego dochód przeznacza na Święcone dla pozostających na froncie żołnierzy 28 p. p. Wierzymy, że ofiarna Łódź pospieszy z pomocą.

Pozostałe bilety do nabycia w cukierni W-go Gostomskiego od 11—2.

— Zniesienie przepustek nocnych.

a) Z polecenia władz przepustki nocne z dniem dzisiejszym zostały zniesione w Łodzi, z powodu panującego spokoju w mieście.

Nadmienić należy, że jednak stan wyjątkowy w Łodzi trwa w dalszym ciągu.

Traktat pokojowy dostaną Niemcy w tym tygodniu.

Już się zbliża.

Berlin, 8 kwietnia (PAT). „Berliner Tagebl." donosi: Miarodajne koła w Paryżu, spodziewają się, że traktat pokojowy będzie gotowy w końcu tego tygodnia i zostanie natychmiast Niemcom przedłożony. Nie są jeszcze załatwione sprawa Ligi narodów, odszkodowań, Gdańska i Fiumy („Rjeki"), istnieje porozumienie w sprawie sposobu, w jaki Niemcy będą płacili odszkodowania.

6 oddziałów traktatu.

Berlin, 8 kwietnia (PAT.) „Berliner Tagebl." podaje, że traktat pokojowy, który będzie przedłożony Niemcom, składać się będzie z 6-u oddziałów: wojsko, odszkodowanie, granice, gospodarstwo, finanse, Liga narodów. W sprawie robotników, dróg wodnych i odpowiedzialności za wojnę, Niemcy mają podpisać osobny traktat.

Chcą nas obciąć.

Paryż, 8 kwietnia (PAT.) „Temps" donosi: Wszystkie komisje Konferencji pokojowej miały przedłożyć wczoraj swoje postanowienia radzie mężów stanu. Nie załatwione są jeszcze sprawy, które zastrzegło sobie naczelnictwo rządu, a mianowicie: zachodnie granice Niemiec, oraz sprawa Adrjatyku, pozatem sprawa granic Polski, co do których kierownicy rządów uważają za potrzebną zmianę postanowień odnośnej komisji.

Po hunach Europy.

Paryż, 8 kwietnia (PAT.) 50 delegatów konferencji pokojowej zwiedzilo dziś miasto Lens i Arras, a jutro udadzą się do Cambrai. Członkowie delegacji byli niezmiernie wzruszeni widokiem spustoszeń dokonanych przez Niemców.

Odszkodowania.

Paryż, 8 kwietnia (PAT.) Rzeczoznawcy finansowi, rozpoczęli pracę nad ustaleniem brzmienia projektu dotyczącego odszkodowań. Projekt ten ma stanowić część składową traktatu pokojowego.

Foch u Wilsona.

Paryż, 8 kwietnia (PAT.) Rada 4-ch zbierze się jutro u Wilsona. Foch przedstawić ma sprawozdanie z obrad odbytych w Spaa. Rada zajmie się rozpatrzeniem gotowych projektów dotyczących spraw terytorjalnych.

Komisja do spraw polskich.

Paryż, 8 kwietnia (PAT.) Komisja do spraw polskich odbędzie jutro w Ministerjum spraw zagranicznych posiedzenie, na którym Noulens zda sprawę ze swojej misji w Polsce.

— Rozwój pracy oświatowej.

a) Inspektor okręgu m. Łodzi zamianował z dniem 1 kwietnia nauczycieli do następujących szkół polskich: do szkoły nr. 54, p. Hawel i p. Rychterównę, do nr. 57, p. Olędzką, do nr. 67, p. B. Honównę, do nr. 52, p. Antoniego Lisieckiego, do nr. 73, p. Karolinę Szeffel i Julję Lisnerównę, do nr. 42, Annę Bratkowską, do nr. 41 p. T. Gałkiewicz, do nr. 47, p. Bachlińską.

— Ruch przemysłowy.

k) Na terenie łódzkiego okręgu przemysłowego czynne jest obecnie około 60 asortymentów przędzalniczych. W tych dniach uruchomiona została częściowo fabryka Tow. akc. Wojdysławskiego, Brodacza w Zgierzu i kilka pomniejszych. Po świętach uruchomiona zostanie fabryka Barcińskiego. W fabrykach uruchomionych pracuje około piątej części personelu przedwojennego. Surowce z Poznańskiego stale nadchodzą. Fabryka A. G. Borsta w Zgierzu dostarczyła już dla wojska znaczną ilość kocy i sukna szynelowego w dobrym gatunku. Po świętach uruchomiona będzie większa liczba fabryczek. W Zduńskiej Woli dla firmy Gecowa i Wiślickiego pracuje około 170 ręcznych warsztatów tkackich.

— Z gospody urzędników państwowych.

k) Zarząd gospody urzędników państwowych przy ul. Sienkiewicza № 40, urządził w lokalu czytelnię pism miejscowych i zamiejscowych. Frekwencja obiadów zwiększyła się do pół tysiąca dziennie. Na letni sezon przygotowuje się ogródek przy godspodzie. Od 1 lipca powiększa się lokal i otwarty zostanie przy gospodzie klub urzędników państwowych. Zarząd gospody po dokooptowaniu ukonstytuował się następująco: Gospodarz Antoni Kula, jego pomocnik p. Sobolewski, zarząd: Beyer, kap. Jabłonowski, pani Władysława Juszczak i p. Olszewski.

— Odznaczenie.

a) „Journal Officiel" wymienia wsród odznaczonych za pracę sanitarną podczas wojny nazwisko p. Wandy Ładziny, mieszkanki Łodzi, która przez trzy lata z poświęcenia pielęgnowała rannych i chorych żołnierzy w szpitalach frontowych francuskich. P. Wanda Ładzina odznaczona została orderem złotych palm akademickich (palmes d'or academiques), który został wręczony uroczyście wraz z dyplomem matce p. Ładziny, przebywającej obecnie w Nicei.

— Zmiana godzin urzędowania w magistr.

k) Począwszy od 14 kwietnia godziny urzędowania w biurach magistratu ulegną zmianie, a mianowicie zamiast od 8 i pół rano do 3 i pół popoł., godziny pracy przesunięte zostają od 8 rano eo 3 popoł.

— Wypłata pensji nauczycielom.

k) Wypłata pensji za miesiąc bieżący nauczycielom szkół początkowych miejskich polskich, żydowskich i niemieckich odbędzie się w poniedziałek, wtorek i środę.

— Drzewo na opał.

a) Wydział zaprowiantowania miasta w tych dniach otrzymał zapewnienie dostawy odpowiedniej ilości wagonów drzewa ze Spały i Niekłania i że wkrótce transport ten nadejdzie do Łodzi.

— Cwiczenie straży ogniowej.

W czwartek, dnia 10-go kwietnia, o godzinie 7-ej wieczorem, odbędą się ćwiczenia sygnałowe sygnalistów wszystkich 9-u oddziałów w III-im oddziale.

— Rezerwistki.

Delegatki przed wyjazdem do Warszawy zwołują rezerwistki na czwartek o godz. 9-ej rano, na ul. Konstantynowską pod № 29, dla porozumienia się w sprawach ekonomicznych.

— **Piekarnie miejskie, a brak węgla.**

a) Brak potrzebnej ilości węgla i nieregularne dostarczanie go, względna do zapotrzebowań, wywołuje nieprawidłowe funkcjonowanie i przerwy pracy w piekarniach, dostarczających pieczywo dla komitetu Rozdziału chleba i mąki. Wczoraj do południa z tego powodu nie była czynna wielka piekarnia miejska Kopczyńskiego i tylko dzięki zdobycia potrzebnego węgla puszczona została w ruch po południu. Otrzymana od magistratu ilość węgla, zapewnia pracę w tej pikarni przez tydzień.

Inne piekarnie miejskie zabiegają wiecznie o węgiel, gdyż może przyjść moment, iż działalność ich na dłuższy czas będzie zagrożona.

— **Dzieci giną.**

a) Zamieszkała przy ul. Ogrodowej 10, Gitla Grinbaum zameldowała, że córka jej, Fajga, ubrana w granatowe palto i sukienkę zaginęła. Także Zabłocka, zamieszkała przy ul. Długiej 70, poszukuje zaginionej córki 5-letniej Hani. Dziewczynka jest szatynką, ma oczy niebieskie, ubrana w granatową sukienkę. Tekla Barańska (Srednia № 103) poszukuje 5-letniego chłopczyka, Zygmunta Olenderka. Chłopczyk ubrany w ciemne ubranko bez czapki.

Teatr i sztuka.

— **Teatr Polski.**

Dziś teatr gra „Demona ziemi" Fr. Wedekinda z pp. Zbikowską Rychłowskim i Tatarkiewiczem w głównych postaciach.

We czwartek ukaże się znakomita krotochwila K. Zalewskiego p. t. „Oj mężczyźni, mężczyźni".

Dochód z przedstawienia przeznaczony na „Swięcone" dla żołnierzy 28-go P.P.

We wtorek, dnia 15 bm., „Balladynę" J. Słowackiego, która wywołała wyjątkowe zainteresowanie.

Związek budowniczych polskich.

k) W niedzielę, dnia 6 kwietnia, zawiązał się łódzki oddział związku budowniczych polskich, którego macierz znajdujemy w Warszawie. Na zebraniu organizacyjnem, a tem samem w myśl ustawy związku, jako członkowie założyciele obecni byli: inżynierowie, architekci i budowniczowie, zamieszkali w Łodzi, pp. E. Banasz, A. Begala, M. Bronikowski, C. Brukalski, T. Czajewski, Z. Denar, K. Folkierski, A. Goldberg, H. Goldberg, T. Gałąska, F. Karpiński, W. Kowalewski, W. Lisowski, B. Stawiski, K. Stebelski, R. Sunderland, E. Szenfeld, W. Wąsowicz oraz dr. L. Wierzbicki. Zebrani wybrali z pośród siebie tymczasowy zarząd, w skład którego weszli: inż. cyw. F. Karpiński, inż. cyw. K. Folkierski, inż. W. Wąsowicz, inż. M. Bronikowski i inż. arch. Goldberg.

W skład komisji kwalifikacyjnej weszli: inż. bud. K. Stebelski, inż. E. Szenfeld, inż. cyw. Br. Stawiski, inż. arch. E. Banasz, inż. bud. C. Brukalski i inż. R. Sunderland.

Zebranie organizacyjne było nader ożywione dyskusją, jaka wywiązała się wskutek referatu, wygłoszonego przez architekta St. Szyllera, prezesa macierzy warszawskiej i jej sekretarza, inż. bud. C. Czosnowskiego, którzy raczyli na zaproszenie organizatorów specjalnie przybyć do Łodzi, celem poinformowania tutejszych kolegów o powstaniu i celach związku Budowniczych Polskich.

Po uchwaleniu powstania oddziału i przeprowadzeniu wyżej wymienionych wyborow, zamknięto posiedzenie. Sprawy zawodowe omawiano w dalszym ciągu przy obiedzie, podczas którego panował nastrój serdeczny i koleżeński. Prezes Szyller wzniósł toast na pomyślność oddziału łódzkiego, podnosząc z naciskiem znaczenie Łodzi w stosunkach ekonomicznych Rzeczypospolitej Polskiej. Zebrani rozeszli się w dobrym nastroju, po tradycyjnem „Kochajmy się".

TELEGRAMY.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 8 kwietnia. (PAT.) Front galicyjski: Pod Lwowem wzmożona czynność artylerji nieprzyjacielskiej. Silne patrole nieprzyjacielskie, próbujący się podsunąć pod nasze linje, pod Hołoskiem i Snopkowem zostały odparte. Na południe od linji kolejowej Lwów—Przemyśl obustronna działalność artylerji i utarczki patroli. Ukraińcy używają kul dum-dum. Pod Rawą-Ruską spokój. W ataku nocnym wyrzucono ukraińców z Budynina, na półnoeny-zachód od Bełza. Lotnicy obrzucili bombami Felesztyn, Husaków, Krukienice, Włodkowice, Rudki i Wołcze.

Front litewsko-białoruski: Bataljon wileński napadł na Ostrów, rozbroił znajdujący się tam oddział bolszewicki, wziął do niewoli 30 czerwonogwardzistów, zdobył jeden karabin maszynowy i 40 koni.

W z. Szefa sztabu generalnego
podpisano *Haller*, pułkownik.

Bolszewicy ustępują z Litwy.

Wiedeń, 8 kwietnia. (PAT.) Wojska bolszewickie po ciężkich walkach, w których ponieśli duże straty, opróżniają całą północną część Litwy.

Wilson ma przyjąć Paderewskiego.

Wiedoń, 8 kwietnia. (PAT.) „Neue Freie Presse" donosi, że Paderewski ma być dziś przyjęty przez Wilsona. Chce on Wilsona zapewnić, że odrzuca wszelki kompromis z niemcami w sprawie Gdańska.

W drodze do Orenburga.

Paryż, 8 kwietnia (PAT) Armja syberyjska w okolicy Omska rozwija w dalszym ciągu pomyślne operacje. Po zajęciu miasta Mezderyńska wojska idą na „Pljemnyj bor". Generał Dutow donosi, że bolszewicy opróżniają Orenburg.

Pierwsze posiedzenie Rady miejskiej w Poznaniu.

Poznań, 8 kwietnia. (PAT.) Dziś przed południem członkowie nowowybranej rady miejskiej zebrali się na uroczyste nabożeństwo w kościele Bożego Ciała. Ks. Rankowski przemówił do zebranych, witając radę miejską w starodawnym kościele Jagiellonów. Nabożeństwo zakończyło się odśpiewaniem „Boże coś Polskę". O g. 12 w południe zebrali się radni w pięknie polskimi emblematami przyozdobionej sali posiedzeń rady miejskie w ratuszu na pierwsze uroczyste posiedzenie, w którem wzięli udział m. i.: ks. prymas Dalbor, generał Dowbór-Muśnicki, prof. Swięcicki, członkowie naczelnej rady ludowej, prezydent regencji pan Celichowski, przedstawiciele prasy i inni dostojnicy.

Prezydent miasta pan Drwęcki po krótkiem przemówieniu odebrał od wszystkich radnych ślubowanie radzieckie.

Wszyscy radni niemieccy opuścili salę, protestując przeciwko polskim manifestacjom.

Po tym zajściu przystąpiono do wyborów. Prezesem rady miejskiej został wybrany pan Mieczkowski, wiceprezesem p. Bresiński, sekretarzem p. Krajna.

Po krótkich przemówieniach prezesa i radnego Krausego, zabrał głos radny Leitgeber, który zaproponował wysłanie następującego telegramu do rządu polskiego w Warszawie: „Miasto Poznań, ta dawna stolica Polski po przeszło stu latach rządów nam obych i wrogich uzyskała obecnie w nowowybranej radzie miejskiej przedstawicielstwo właściwe odpowiadające charakterowi polskiemu tego prastarego grodu Mieszków, Chrobrych i Przemysławów. Ta polska rada miejska zgromadziła sie dzisiaj po raz pierwszy. W dniu tym tak dla nas wielkim i uroczystym myśl nasza biegnie ku dzisiejszej stolicy Polski, do siedziby rządu polskiego. Składając nasz hołd, ślubujemy wobec całej Polski, że w pełnym poczuciu odpowiedzialności naszej kierować się będziemy w postanowieniach naszych jedynie dobrem obwateli i państwa polskiego. Tak nam dopomóż Bóg. Rada miasta Poznania."

Wniosek w sprawie wysłania tego telegramu uchwalono jednomyślnie.

Podobny telegram wysłano do konferencji pokojowej w Paryżu oraz do rady miejskiej w Gdańsku.

Po uchwale tych wniosków posiedzenie zamknięto.

Rozruchy na Śląsku.

Kraków, 8 kwietnia (wł.) Z Bielska donoszą, iż wybuchły tam rozruchy głodowe, wywołane przez chwilowe braki aprowizacyjne. Przed gmachem starostwa demonstrował tłum, złożony z 300 osób. Z obawy przed ekscesami zamknięto sklepy. W sobotę rano robotnicy w Dziedzicach, sprowokowani przez niemców piątkowymi rozruchami w Bielsku, urządzili demonstrancję głodową. Rabowano sklepy. Wreszcie wystąpiło wojsko, które starało się łagodnymi środkami skłonić tłum do rozejścia się. Na skutek tego, iż jeden z demonstrantów chciał wyrwać karabin żołnierzowi, padły strzały. Jedna osoba została zabita, kilka rannych. Tłum rozproszono.

Noulens działa.

Paryż, 8 kwietnia (PAT). Noulens wzbrania się udzielić jakiegokolwiek wywiadu, zanim nie przedłoży rządowi wyników swojej misji w Polsce. Ograniczył się tylko do uwagi, że ma nie zachwianą ufność co do przyszłych losów tego wielkiego i szlachetnego kraju, którego interesy najzupełniej odpowiadają interesom ententy i dodał, że zawsze był tego zdania, że jakiekolwiek ustępstwa na rzecz niemców, jak również wszelka słabość wobec bolszewików, mogą tylko opóźnić godzinę pokoju i narazić na szwank bezpieczeństwo w przyszłości.

Kobiety dochodzą do praw.

Londyn, 8 kwietnia (PAT.) Izba gmin przyw drugim czytaniu przedłożony przez partję robotniczą projekt ustawy o usunięciu wszelkich ograniczeń dla kobiet zwłaszcza w dziedzinie sądownictwa i pełnienia służby państwowej.

Wojska niemieckie zbliżają się ku Rydze.

Nauen, 8 kwietnia (PAT.) Wojska rządowe zdobyły w Kurlandji linję kolejową Schlok-Kintzen znajdujące się w oddaleniu 15 wiorst od Rygi.

Wojska Petlury zbliżają się

Paryż, 8 kwietnia. (PAT.) Wojska Petlury posuwają się na zachód od linji Prypeć—Żytomierz z południa ku północy i zajęły już kilkanaście wsi.

Delegaci Komitetu obrony Lwowa.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa, 8 kwietnia (wł.) Delegacja Komitetu Obrony Lwowa, ze znanym poetą, Janem Kasprowiczem, na czele, przybyła wczoraj do Warszawy. Delegacja jedzie do Poznania, aby w imieniu Lwowian podziękować za posiłki wojskowe, dzięki którym udało się odpędzić hordę nawały hajdamackiej. Przez czas pobytu swego w Warszawie, delegacja poruszy u sfer miarodajnych najrozmaitsze sprawy, związane z obroną Lwowa.

Rada adwokatury.

Warszawa, 8 kwietnia. (PAT.) Dnia dzisiejszego przyjął Naczelnik Państwa delegację naczelnej rady adwokatury. Rada adwokatury jest pierwszą władzą autonomiczną polskiej adwokatury.

Grabski w Paryżu.

Paryż, 8 kwietnia (PAT.) Władysław Grabski uczestniczyć ma w Konferencji pokojowej, jako 3-ci delegat rządu polskiego.

Filipiny o niepodległości.

Paryż, 8 kwietnia (PAT.) Do Ameryki przybyła delegcaja filipińskiej izby prawodawczej, żądająca zupełnej niepodległości wysp filipińskich W Waszynktonie otrzymała delegacja odpowiedź, że wedle oświadczenia Wilsona będzie można dać Filipinom zupełną niepodległość.

ś. † p.

LEON JANISZOWSKI

emeryt, długoletni pracownik D. Ż. W. W., opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 8-go kwietnia 1919 r., w wieku lat 75.

Wyprowadzenie zwłok na Stary cmentarz katolicki nastąpi w czwartek 10-go kwietnia r. b., o godz. 11-ej rano, z domu przy ul. Rzgowskiej № 7. Nabożeństwo żałobne odbędzie się o godz. 9 rano dnia następnego. O czem zawiadamiają życzliwych

659—1 **Córka, synowie, synowe i zięć.**

Za spokój duszy 657—1

ś. † p.

Heleny z Łuczkowskich Kralkowskiej

dnia 10 kwietnia o godzinie 7½ rano odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Krzyża, na które zaprasza krewnych, znajomych i życzliwych

RODZINA.

Z SEJMU.

(Posiedzenie wczorajsze.)

Porządek dzienny:

1) Drugie i trzecie czytanie projektu o administracji skarbowej dla Galicji.

2) Ustawa o mieszkaniach dla wojska.

3) Nagły wniosek pos. Dubanowicza o naruszenie tajemnicy listowej przez odpieczętowanie listu do arcyb. Teodorowicza.

4) Sprawa nietykalności poselskiej.

5) Sprawozdanie komisji konstytucyjnej w sprawie posłów z ziem wschodnich.

Warszawa, 8 kwietnia. (PAT.) Sesja pierwsza. Posiedzenie 28. Początek o godzinie 3-ej minut 30.

Z porządku dziennego pos. Godek jako sprawozdawca zalecał przyjęcie ustawy w sprawie objęcia przez ministerstwo skarbu administracji skarbowej na ziemiach Polski, które wchodziły w skład byłej monarchji Austrowęgierskiej.

Pos. Diamiand: Ustawę tę przedłożył były minister skarbu Englich. Pan Englich ustąpił, a mimo to Sejm ma dziś uchwalić tę ustawę. Wobec tego dość dziwnie wygląda, że nowy minister skarbu nie zjawił się w Izbie. Poprzedniemu ministrowi na jego żądanie uchwaliliśmy ustawę o stemplowaniu not i o przymusowej pożyczce. Ustawę uchwaliliśmy, a nie rozpoczęto jej wykonania. Mówca zapytuje, dlaczego się tej ustawy nie wykonuje. Jakie kroki przygotowawcze poczynił pan Englich i co czyni w tym względzie pan Karpiński. Czy ta ustawa, o której obecnie mowa, będzie uchwalona to jest rzeczą małej wagi, wobec kwestji czy pożyczka będzie przeprowadzona i czy ostemplowanie na to będzie wykonane. Gospodarstwo państwa nie może zcierpieć tej niepewności.

Mówca przyłącza się do zdania referenta, że ustawę należy przyjąć.

Pos. Stapiński zwraca się do rządu z prośbą, ażeby zjednoczenie administracji skarbowej nie odbywała się tak jak zjednoczenie administracji sanitarnej, które było raczej oddaleniem. Przy tej sposobności zwraca się mówca do administracji skarbowej z prośbą o rychłe usunięcie nadużyć w zarządzie tytoniowym.

Izba przyjęła całą ustawę w drugim i trzecim czytaniu wedle wniosku komisji.

Następnie pos. ks. Nowakowski przedstawił sprawozdanie komisji wojskowej w sprawie dostarczania mieszkań dla wojska.

Pos. Roja proponuje, ażeby do miejscowości pierwszej klasy, Warszawa, Kraków, Lwów, Lublin, Łódź, Częstochowa, Sosnowiec, które mają za pomieszczenie wojskowych, pobierać od skarbu państwa wynagrodzenie według najwyższej normy, dodać także miejsca klimatyczne i uzdrojowiska.

Całą ustawę przyjęto według wniosku komisji.

O list biskupa Teodorowicza.

Pos. Zyg. Seyda zabiera głos w sprawie listu do biskupa Teodorowicza, który został otworzony na poczcie w Warszawie, upatrując w tem naruszalność poselską. Po wyjaśnieniu Sejm uznał, że uchwała sejmowa odnosiła się tylko do osoby posła, a nie do jego listu, więc nad interpelacją przeszła izba do porządku dziennego.

d. n.

Nieudane porwanie Wilhelma II.

Berlin, 8 kwietnia. (wł.) Z Amsterdamu donoszą do „Berliner Tageblattu“, iż amerykański senator stanu, Łukasz Lea, który podczas wojny był na froncie francuskim, jako pułkownik amerykańskiego pułku artylerji polowej, po powrocie zamieścił nader sensacyjne rewelacje na łamach amerykańskiego dziennika „New York Times“. Otóż oświadczył on, iż w grudniu 1917 r., w towarzystwie kilku jeszcze oficerów amerykańskich starał się porwać cesarza Wilhelma II w czasie pobytu jego na froncie. W tym celu przekradli się oni w przebraniu oficerów niemieckich do kwatery cesarskiej. Byli już tak blisko, że słyszeli głos cesarza. Zbliżające się straże niemieckie spłoszyły jednak, a niezadługo potem cesarz wyjechał, tak, iż plan został udaremniony. Jak opowiadał pułkownik Lea, chcieli oni porwać Wilhelma, aby zrobić zeń podarunek na gwiazdkę koalicji. „Berliner Tageblatt“ od siebie potwierdza tą wiadomość, podkreślając, że istotnie w końcu 1917 r. rozchodziły się wieści o podobnym zamachu na Wilhelma II.

W Monachjum spokój.

Monachjum, 7 kwietnia (PAT.) Dzień wczorajszy minął spokojnie. Rozstrzygnięcie jeszcze nie zapadło. Żołnierze komunistyczni odbyli zgromadzenie, na którym oświadczyli, żeby na razie utworzyć tylko rząd komunistyczny.

Bolszewizm u Rusinów.

Nauen, 8 kwietnia. (PAT.) W rejonie przemysłowym Drohobycz i w Stanisławowie powtórzyły się rady robotniczo-żołnierskie.

Aresztowanie żydów w Warszawie.

Z rozporządzenia władz prokuratorskich w Warszawie aresztowano 18 członków żydowskiego Związku pracowników zawodu skórzanego, mieszczącego się przy ul. Dzikiej nr. 11.

Demonstracja głodowa.

Nauen, 8 kwietnia (PAT) W Wejmarze odbyła się olbrzymia demonstracja ludności z powodu trudności żywnościowych

„Neue Freie Presse“ o Polsce.

Kraków, 8 kwietnia. (wł.) Wiedeńska „Neue Freie Presse“ umieszcza w jednym z ostatnich numerów korespondencję z Warszawy o Polsce. Korespondent twierdzi, że w Polsce w ostatnich miesiącach nic się nie zmieniło. Dalej trwa niesłychana walka partyjna, z tą różnicą, iż żywioły skrajnie szowinistyczne wzięły górę. Znaczenie jednomyślnej uchwały w sprawie wojskowej usiłuje ów, dla ostrożności nie podpisany, korespondent zmniejszyć, twierdząc, że doszła ona do skutku tylko pod tak silnym terrorem nacjonalistów, iż ulękli się go nawet socjaliści. Sejm nazywa ów korespondent zbiorowiskiem analfabetów. Jedynym dodatnim objawem, zdaniem jego, jest wojna na 3 frontach, którą własnymi siłami, bez pomocy koalicji, prowadzi Polska, zresztą bez powodzenia. Jasne jest, iż autorem tej korespondencji jest ktoś, stale przebywający w Warszawie, prawdopodobnie któryś z Warszawskich „neutralnych“. (Czytaj: żydów).

Polacy w powiecie wołkowyskim

Warszawa, 7 kwietnia. (PAT.) Powiat wołkowyski liczy 90,000 ludności, w tem 55,000 katolików, 22,000 prawosławnych i 15,000 żydów. Powiat jest podzielony na 7 okręgów, z których każdy obejmuje 3 do 4 gmin. Burmistrze, rady miejskie, jak również wójci gmin świeżo mianowani. Żadnych wyborów ani samorządu niema. Milicja liczy około 70 osób i podlega reorganizacji. Stan bezpieczeństwa w powiecie dobry. W powiecie grasuje tyfus plamisty, brzuszny i ospa. 3 szpitale wojskowe i jeden cywilny przepełnione. Lekarstw brak.

Ludność polska garnie sie do państwowości polskiej całą siłą. Tak wyludniony powiat dał już 600 ochotników do wojska. Ludność prawosławna biedna.

W czasie od grudnia r. u. do 11 lutego ludność tworzyła sowiety i trzymała w swoich rękach władzę. Po wkroczeniu wojsk polskich 11 lutego r. b., prowodyrzy częściowo uciekli, częściowo w liczbie 20 zostali aresztowani. Postępy nasze na froncie wzmacnia nastrój filopolski.

Starcie z bolszewikami.

Paryż, 8 kwietnia (PAT.) Archangielsk: 5/4 rano. Z nadejściem dnia nieprzyjaciel rozpoczął ogień artyleryjski i zaatakował nasze stanowiska koło Szrednerbenga (?) Atak odparliśmy z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela. Wzięliśmy do niewoli komendanta bataljonu oraz 100 żołnierzy pułku bolszewickiego i zdobyliśmy 5 mitraljez. Strat nie mieliśmy żadnych.

Strajk robotników.

Lublin, 8 kwietnia (PAT.) Wczoraj wybuchł w warsztatach kolejowych strajk robotników.

Z raju bolszewickiego.

Redaktor „Tempsa“ rozmawiał ze 30 szwajcarami, którzy niedawno powrócili z Rosji. Opowiadali oni, że cierpieli bardzo wskutek bolszewizmu, nie mogą się jednak uskarżać na złe traktowanie ze strony przywódców maksymalistów. Ich bezstronne relacje o zarządzeniach żywnościowych, wprowadzonych przez bolszewików w Moskwie opiewają: 1-a kategorja mieszkańców, t. j. robotnicy, otrzymują po 300 gramów dziennie chleba, 2-ga—t. j. urzędnicy, po 200 gr., a 3-ia—t. j. burżuazja, po 50 gramów. Zdarza się jednak nieraz, że burżuazja, po całonocnym wyczekiwaniu przed składami, odchodzi z niczem. Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja w Petersburgu. Tam ludzie z nożami w rękach rzucają się na zdechłe konie i rozrywają padlinę. Przemysł jest zrujnowany zupełnie. Po wsiach chłopstwo energicznie opiera się bolszewikom. Walki chłopów z bolszewikami trwają bezustannie. Epidemje szerzą się w miastach w sposób straszny. Burżuazja, która pozostała w Petersburgu, wymarła prawie zupełnie na tyfus i z głodu. W Moskwie umiera tygodniowo 2,000 osób. Z powodu braku koni i innych środków lokomocji, zwłoki leżą niepogrzebane. Sowiety trzymają się tylko dzięki pomocy chińczyków i łotyszów, ale po wsiach nie mają żadnego znaczenia. Następstwem bolszewizmu jest tylko głód, zaraza i śmierć.

Prasa francuska o Gdańsku.

Prasa francuska z 1 i 2 bm. zajmuje się bardzo żywo sprawą Gdańska. „Excelsior" pisze: Od 2 dni prasa niemiecka zmieniła ton i stara się działać pojednawczo, a to budzi nadzieję, że sprawa przewozu wojsk i losu Gdańska będzie pomyślnie roztrzygnięta.

„Victoire": Polacy oczekują przyznania im Gdańska i Górnego Śląska. Gdańsk jest tylko kantorem handlowem Niemiec na rdzennie polskiej ziemi.

„Journal de debat": Zdaje się, że mimo wszelkich protestów rząd niemiecki będzie zmuszony do ustępstw w sprawie Gdańska. Gdańsk nie przedstawia dla Niemiec żadnej wartości. Przyłączony do Polski odzyska port całe swoje znaczenie. Niemcy gdańscy są raczej zwolennikami przyznania Gdańska Polsce, która bez tego portu nie mogłaby się nigdy wyzwolić od zależności gospodarczej.

„Ordre public": Niewiadomo dlaczego nie zabrano się pierwej do ostatecznego uregulowania tak ważnej sprawy, jaką stanowi przewóz wojsk generała Hallera. Zresztą samo przewiezienie wojsk nie wystarczy, trzeba oddać Gdańsk Polsce.

„Libre Parole": Aljanci nie są zgodni, ani co do granic Polski, ani co losu Gdańska. Niemcy wyzyskują zręcznie to położenie i bronią się przeciw zajęciu Gdańska, aby zapobiedz stworzeniu faktu dokonanego.

„Pris Midi": Jeżeli chcecie oddać Polskę polakom, musicie odebrać prusakom wszelkie przez nich zrabowane ziemie polskie. Nie można zadowolić rownocześnie polaków i prusaków. Przebudowujmy Europę z pomocą naszych przyjaciół.

„CUD"

kupują wszystkie oszczędne gospodynie jako doskonałą zaprawę do podłóg.

Istniejące dotychczas na rynku różne zaprawy do podłóg, przedstawiają masę, rozmazującą się jak miękkie masło. Powstaje to skutkiem domieszki do wosków różnych innych niewłaściwych dodatków.

Zaprawa zaś „Cud" nie rozmazuje się, bo jest ścisłą, zawiera bowiem w sobie same najlepsze woski i rozciera się tylko w cieniutką warstwę równomiernie.

Zaprawa „Cud" zasycha natychmiast, daje z prawdziwą łatwością prześliczny, długotrwały połysk i używana być może w ilości minimalnej.

Elektoralna 30.

Tel. 250-65.

646 36 2

Żądać w składach aptecznych i mydlarniach.

Zarząd T-wa Akcyjnego Browaru Parowego Sukcesorów K. ANSTADTA w ŁODZI

ma zaszczyt zawiadomić, że w dniu 10 maja r. b. o godz. 4-ej po południu przy ulicy Średniej pod № 54 odbędzie się

31. Ogólne Zebranie.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie i potwierdzenie sprawozdania bilansu za rok 1918.
2) Zatwierdzenie planu działalności i budżetu na rok 1919.
3) Wybór jednego dyrektora i jednego kandydata do zarządu.
4) Wybór komisji rewizyjnej na rok 1919.
5) Wnioski.

Panowie akcjonarjusze, życzący sobie wziąć udział w powyższem zebraniu, raczą złożyć w zarządzie Towarzystwa, nie później jak do dnia 2 maja r. b. swe akcje, lub kwity depozytowe na takowe, z wyszczególnieniem numerów i wskazaniem odnośnych państwowych lub przez państwo koncesjonowanych instytucji kredytowych.

Złożone akcje i kwity depozytowe będą zwrócone panom akcjonarjuszom po odbytem wyżej wymienionem zebraniu.

O ileby powyższe Ogólne Zebranie w oznaczonym terminie nie doszło do skutku, odbędzie się drugie w dniu 24 maja r. b., które, bez względu na liczbę złożonych akcji, będzie prawomocnem. 650 1

Zarząd Gazowni Miejskich

podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że z powodu szczupłych zapasów węgla, zmuszony jest do

zmniejszenia dopływu gazu w czasie od gaszenia latarń miejskich do 7-ej rano i od 2-ej po poł. do chwili zapalenia latarń.

Dla bezpieczeństwa należy wszystkie kurki u lamp, kuchenek, aparatów i t. d. i gazomierzy na noc i w czasie południowym zamykać.

624 1

OGŁOSZENIE.

Intendentura G. O. Ł. wzywa interesantów, mających do zbycia materjały (w nieograniczonej liczbie) potrzebne do pełnego wyekwipowania żołnierza, a mianowicie:

Sukno, podszewka, płótno, nici, guziki, haftki, podkówki, gwoździe, smary do butów, przybory szewckie, krawieckie, stolarskie, ślusarskie, rymarskie etc.

Przy zaofiarowaniu materjałów należy przedstawić próbki. Zgłaszać należy się w Intendenturze G. O. Ł. od godziny 4 do 6 po południu lub przesyłać pocztą. 647 4

CUKIERNIA SZWAJCARSKA

TADEUSZA SZANIAWSKIEGO

róg Piotrkowskiej i Nawrot.

Miejsce spotkań najwytworniejszej Publiczności.

Zakład otwarty do godz. 11-ej w nocy.

649—2

Niniejszym podajemy do wiadomości pp. członków Resursy Rzemieślniczej, że w gmachu tejże, przy ulicy Kilińskiego №. 117 odbędzie się w niedzielę, dnia 13 kwietnia r. b., o godz. 3 po poł.

Nadzwyczajne

Ogólne Zebranie

w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Towarzystwie Kredytowem na nieruchomość własną. 656 1

W razie niedojścia do skutku powyższego zebrania w tym terminie, takowe odbędzie się w drugim terminie tegoż dnia o godz. 4 po poł. ZARZĄD.

TANIE OBUWIE LETNIE

w różnych gatunkach dostarcza

Pabjanicka Fabryka Obuwia Reformowanego

Skład 1. Piotrkowska № 102.
2. „ 7.
3. „ 294.
4. Widzewska № 120, róg Głównej. 654 3

Dr. H. Sadkowski

choroby wewnętrzne

(specjalnie żołądka i kiszek)

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 120.

Telefon № 139.

Od 9—11 rano i od 5 do 7 po poł.

136—0

Dr. Feliks Skusiewicz

powrócił.

ul. Andrzeja Nr. 13.

Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół p.p. Panie 11—12 rano.

9—0

Młody energiczny TECHNIK poszukuje posady w swym dziale, ewentualnie przyjmie jakąkolwiekbądź pracę. Łaskawe oferty składać proszę w administracji „Rozwoju" dla „Energicznego". 658 0

PRZEDSIĘBIORSTWO
„HYGIENA"
PIOTRKOWSKA № 89
po dłuższej przerwie wznawia swe czynności z dniem 8 b. m. w zakresie **oczyszczania** szyb wystawowych, **froterowania, trocinowania i cyklinowania** posadzek, **odkurzania** elektr. aparatami, **dezynfekcji** mieszkań i poleca się nadal łaskawej pamięci **wieloe Szan. Klijenteli.** 628 2

Cykl odczytów o organizacji pracy.

I-szy odczyt wygłosi b. dziekan Politechniki Warszawskiej

prof. Z. Straszewicz

„O znaczeniu pracy i jej wydajności w życiu narodowem"

w dniu 11 kwietnia, w piątek, o godz. 8 wiecz.
w sali Stow. Handlowców Polskich, Piotrkowska № 108.
Wejście 1 mk. 50 fen. 635 1 Zarząd Stow. Techników w Łodzi

A. O. TESCHICH i S-ka
Łódź, ul. Kilińskiego № 62 (Widzewska)
POLECAJĄ:
Tekturę asfaltową „Bitum" do krycia dachów,
Masę kleinną,
Smołę,
Cegłę szamotową, ogniotrwałą,
Mączkę szamotową ogniotrwałą,
Cegłę bazaltową (klinkery),
Cement portlandzki. 605 0

Drobne ogłoszenia:

A. A. A. A. Polecam na święta w wielkim wyborze po cenach okazyjnych garderobę męską, damską, dziecinną, nową i używaną. Obuwie, bieliznę, porcelanę, galanterję, jedwabie na bluzki i t. p. Niebywała okazja, nowe modne palta damskie 165 m., spodnie od 15 m. do 180, spódniczki od 25 m. Sklep komisowy Wł. Wojciechowicza, **Piotrkowska 160 róg Głównej.** 1627—psp.n4

A. A. A. Kupuję kwity lombardowe, wyroby złote, srebrne, platerowane, zegarki. **Brzezińska 10, Jan Placek.** 1663—7

A. A. A. Kupuję za gotówkę bieliznę męską i damską, pościelową i stołową. Płacę najwyższe ceny. Wszelkie inne towary i rzeczy używane przyjmuje do sprzedaży na najdogodniejszych warunkach. Sklep komisowy Wł. Wojciechowicza, **Piotrkowska 160 róg Głównej.** 1626—6

A. A. A. Kupuję wszelką garderobę, bieliznę, dywany oraz kwity lombardowe. Dzielna 1, front, I piętro m. 7. 1672—wś1

A. A. Meble sprzedaję: szafy, łóżka, kredensy, otomany oraz pianino. Piotrkowska № 108, Przeździecki. 1604—1

A) Meble wyprzedam tanio aby zaraz łóżka, materace, szafy, bieliźniarkę, otomanę, lustra, stół, krzesła, biurko, stolik karciany, zegar, słupki, łóżeczko dziecinne, chodnik dywanowy. Piotrkowska 223 — 3, I piętro, front. 1682—9

A. Dębowe łóżka, krzesła, szafę, otomanę dywanową sprzedam. Sienkiewicza 59 m. 4, oficyna, pierwsze wejście I piętro. 1727—6

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuje. Ul. Piotrkowska № 199. m. 14. 1508—:5

A Meble ze stołowego, sypialni i salonu sprzedam. Karola 8 m. 14, lewa oficyna, I piętro. 1618—3

Akuszerka Nowakowska mieszka obecnie Dzielna 34—18. 1571—8

Bilardy i całe urządzenie do kawiarni sprzedam. Widzewska 82 m. 15. 1720—3

Chłopiec do posyłek biurowych zaraz potrzebny. Zgłaszać się ze świadectwami do biura Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Łodzi, ul. Krótka № 9, codziennie od 9 do 1 i od 5 do 7 po południu. 1717—3

Czcionki stare, zużyte kupuje Administracja „Rozwoju". 939—0

Do wynajęcia różne mieszkania. Biuro Informator, Piotrkowska 84. 1478—1

Dobre urządzenie restauracyjne i pianino elektryczne wraz z lokalem de odstąpienia. Wiadomość: Karola 1, stróż wskaże. 1697—2

Do sprzedania kompletne urządzenie tkalni mechanicznej—14 warsztatów z dodatkami, transmisją, motorem i t. d., mogą być zabrane lub pozostać w lokalu gdzie stoją w Piotrkowie. Wiadomość: Piotrków, Toruńska № 6, adwokat Zaremba. 1687—2

Do **Kochanówki** potrzebne są pielęgniarki. Zgłoszenia do Zarządu szpitala codziennie przed południem. 1723—:3

Dwie młode kózki i jedna stara do sprzedania. Wiadomość: Wspólna 11, Radogoszcz. 0

Do sprzedania plac w śródmieściu 80×40 łokci. Wiadomość Zakątna 35, u gospodarza. 1581—:4

Dnia 7 kwietnia, o 5-ej po poł., wyszła z domu przy ulicy Sienkiewicza 6, dziewczynka 5-letnia, w czarnym żakieciku w trepkach i chustce na głowie, nazywa się Zofja Gajewska. Ktoby cokolwiek wiedział o niej, proszony jest o łaskawe zawiadomienie rodziców na ul. Sienkiewicza 6. 1726—1

Do sprzedania zaraz 30 tysięcy cegły nowej oraz 2 duże place przy ul. Nowe-Sady na Rokiciu. Dowiedzieć się można: ul. Piwiarniana № 3, Chojny, Smietana. 1683—:2

Fortepian sprzedam tanio byleby zaraz. Nawrot 24, oficyna prawa m. 11. 1727—csn4

Gorsety gotowe i na obstalunek. Przyjmuje do prania i reperacji zniszczone gorsety pracownia ul. Główna 17. 1620—3

Jest do sprzedania powóz używany w dobrym stanie na żelaznych obręczach. Brzezińska 104. 1692—2

Króliki samce srebrne i belgijskie olbrzymy rasowe do obłożenia samic. Ul. Rokicińska № 21. 1685—2

Klamerki, szpilki, grzebienie do włosów naprawia specjalna pracownia Edmunda Kadyńskiego, Nawrot № 20. 1639—1

Kucharka dobra potrzebna na wieś do majątku. Powinna znać się również na gospodarstwie domowem. Oferty w Rozwoju pod „Kucharka". r—0

Kupię flower lub wiatrówkę. Oferty z podaniem ceny proszę składać w Rozwoju pod „W." 1722—3

Kupię ziemi od 10—25 morgów w okolicy Łodzi, nie dalej jak 14 wiorst. Oferty składać proszę pod «J. D.» w administracji Rozwoju. 1700—:3

Kawaler inteligentny, średniozamożnych rodziców, lat 25, pragnie poznać pannę w celu matrymonialnym. Dyskrecja zapewniona. Szczegółowe oferty z fotografją dla «M. M.» 1704—2

Losy do 3 klasy są do nabycia w Administracji Rozwoju.

Laski odgięte, zniszczone, złamane stają się zupełnie nowemi w specjalnej pracowni Edmunda Kadyńskiego, Nawrot 20. 1638—1

Łóżko metalowe z siatką tanio do sprzedania. Aleja Kościuszki 41, lewa oficyna, III piętro. 1689—2

„M-me Marie", wieszczka Radwańska 6, m. 5. Hiromancja, kabalistyka, grafologja, według paryskich okultystów. Konsultacje od 11 r.—8 w. 1671 4

Meble sprzedaję, sypialnię dębową lakierowaną, stołowy, gabinet, salon oraz pojedyncze. Dzielna 11—25, w podwórzu. 1539—6

Mechanik z długoletnią praktyką maszyn parowych, rolniczych, dynamo-maszyn, elektromotorów, oświetlenia, poszukuje pracy w majątku lub gdziekolwiek. Łaskawe oferty w Rozwoju pod «Mechanik». 1655—1

Maszyny do szycia damskie, męska i szewska słupkowa tanio sprzedam. Ogrodowa 28—14, brama. 1711—2

Maszyna do elektryzowania w dobrym stanie jest do sprzedania niedrogo. Wiadomość: Kolejowa № 6. 1709—3

Obiady prawdziwie domowe, smaczne, zdrowe od 1-ej do 4-ej; wydaje się na miejscu i na miasto. Andrzeja 11 m. 13, II piętro. 1651—wś1

Poszukuję meldunku domów i administracji. Łaskawe oferty proszę składać w redakcji Rozwoju dla „Potrzebującego". 1652—1

Przyjmę uczenice do nauki kroju i kwiatów sztucznych. Andrzeja 13 m. 16, od 12—3. 1602—:1

Potrzebna służąca do pomocy pani domu. Nawrot 82, Szwankowska. 1691—1

Pralnia duża dobrze wyrobiona, w dobrym punkcie, zaraz do sprzedania. Dowiedzieć się: ul. Przejazd 34, sklep Fiszera. 1686—1

Pralnia do sprzedania Zachodnia № 33. 1632—1

Prosięta do sprzedania rasowe. Piotrkowska № 245. 1701-:2

Potrzebny subjekt fryzjerski na stałe pomoce. Ul. Przędzalniana № 67 m. 4, front, Ankudowicz. 1706—1

Potrzebna kucharka umiejąca dobrze gotować. Długa 90, I piętro. 1648—2

Rower z wolnem kołem sprzedam. Radwańska 49—56. 1716—2

Rower mocny, gumy prawie nowe. Lodownię pokojową sprzedam. Przejazd 67—6. 1702—:2

Stolarskie warsztaty z narzędziami tanio do sprzedania. Dworska 27, front. 1705—1

Sklep rzeźnicki z urządzeniem do sprzedania lub do wynajęcia. Rokicińska 51, wiadomość w sklepie kolonialnym na miejscu. 1707—1

Sprzedam kozę z mlekiem oraz dwie młode. Al. Kościuszki 32. 1714—2

Sklep frontowy do wynajęcia. Al. Kościuszki 41, stróż wskaże. 1422—1

Sklepowe urządzenie sprzedam. Wysoka 23 m. 2. 1642—1

Służąca lepsza, rzetelna, piśmienna, potrzebna zaraz. Główna 17 m. 2. 1670—1

Techniczna szafa zamykana z 12 półkami wsuwanemi, łóżko metalowe z materacami i tremo czarne do sprzedania. Piotrkowska 103 m. 4. 1597—spś1

Tapicer zaraz potrzebny. Piotrkowska 17, hotel „Imperial". 1708—3

Urządzenie stolarskie sprzedam. Wiadomość: Karola 1, stróż wskaże. 1698—2

Urządzenie sklepowe sprzedam zaraz. Nowe-Chojny, Sokola № 17. 1676—2

Ważne dla pp. Obywateli! Powrócił z niewoli majster studniarski i przyjmuje budowanie nowych studni z towaru przedwojennego taniej, reperacje studni wykonywam szybko i trwale. Zakład studniarski, Łódź-Chojny, ul. Rzgowska № 141, Witczak. 1728—2

Zarybek karpi i kroczki do sprzedania w majątku Brody, gmina Wola-Wężykowa, powiat Łaski. 1666—4

2 furgony piekarskie (jeden kryty) oraz część urządzenia piekarni i sklepu do sprzedania. Wiadomość: Zarzycki, Aleje Kościuszki № 15, Bank. 1645—1

300 korcy wapna do sprzedania na budowę, pięcioletnie, po niskiej cenie. Chojny, Mickiewicza 5. 1699—2

Zagubione dokumenty.

Majlech Gelert zagubił legitymację chlebową wydaną na 4 osoby. 1703—1

Roch Walasiak zagubił legitymację chlebową wydaną na 8 osób. 1710—1

Skradziono legitymację zapomogową oraz paszport niemiecki na imię Marty Grams wydany w Łodzi. 1713—3

Salaj Wawrzyniec zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi, oraz legitymację chlebową na 6 osób. 1715—3

Władysław Furek zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1724—1

Zgubiono portfel zawierający osiemdziesiąt kilka marek, niemiecki paszport wydany na imię Michała Stempniaka, legitymację chlebową na takież imię oraz kwit lombardu akcyjnego wydany na zastaw pierścionka złotego z brylancinkami. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot wyżej wymienionych dokumentów za sowitą nagrodą na ul. Andrzeja 28, do Stempniaka. 1725—1

Zgubiono paszport niemiecki na imię Andrzeja Wojdal wydany w gm. Lipiny, pow. brzeziński. 1718—3

Zaginęła książeczka kooperatywy Związku pracowników państwowych na imię Antoniego Pytlika za № 3037. 1719—1

Zaginął paszport niemiecki na imię Aleksandra Kokular wydany w Żyrardowie. 1712—2

Zaginął weksel in blanco na 1000 rubli podpisany przez Edwarda Beitingera. Ostrzega się przed kupnem takowego gdyż jest nieważny. Emma Baumeister, Główna 52. 1669—1

Zaginęła karta paszportowa austryjacka wydana w gminie Zajączków na imię Michała, Zofji Szych, Stanisława Szycha Konstantego Szycha. 1490—1

Wydawca Wiktor Czajowski. W tłoczni S. Czajewskiego.